

BULLETIN

DZIEŁA

MIŁOSIERDZIA CHRZEŚCIAŃSKIEGO

Dla wybawiania opuszczonych dusz czyscowych.

WYCHODZĄCY CO MIESIĄC

N. 4.

1899

STYCZEŃ

« Święta i zbawienna jest myśl
« modlić się za umarłe, aby byli
« od grzechu rozwiązani. »

(Mach., 43, 46.)

« Wrzucon będziesz do ciemni-
« nicy.... a zaprawdę, powiadam
« ci, nie wynijdziesz z tamtąd, aż
« oddasz ostatni pieniążek. »

(MAT., V, 25, 26.)

CHAPELLE-MONTLIGEON

DRUKARNIA WLASNA.

Geolog 9632.

ŒUVRE EXPIATOIRE

ARCYBRACTWO PRIMA-PRIMARIA

Pracujące nad uwolnieniem dusz opuszczonych w Czyśćcu.

U S T A W Y

ART. 1. — To Stowarzyszenie jest ustanowione w Kościele de LA CHAPELLE-MONTLIGEON (Orne) we Francji mające potwierdzenie Jego Exelen-cyi TREGARO, biskupa z Séez.

ART. 2. — Każdego tygodnia odprawia się siedem Mszy za dusze opuszczone, a osobno trzy Msze co miesiąc za zmarłych Księży. (*Oprócz tych Mszy które są już na wieczne czasy ufundowane, odprawia się obecnie przeszło 2,938 Mszy tygodniowo*).

ART. 3. — Wszystkie te Msze odprawiają się ze składek przysyłanych w tym celu.

ART. 4. — Aby mieć udział we wszystkich tych Mszach składa się rocznie 5 centimów (2 kop.) 5 hellerów — 4 fenigi lub 5 franków (2 ruble) 5 koron — 4 marki lub 1^o dolara na wieczne czasy.

ART. 5. — Każda osoba zebrawszy 20 składek lub złożywszy franka (40 kop.) na korzyść Stowarzyszenia, ma prawo do tytułu "Dobroczyńcy Stowarzyszenia" i do obrazka.

ART. 6. — Imiona i nazwiska stowarzyszonych zapisane i zachowane są w rejestrach Stowarzyszenia.



Odczytane i potwierdzone przez Nas Biskupa z Séez.

Séez, 5 Października 1884 r.

† FR.-MARIE, biskup z Séez.

Korespondencje z ofiarami, zapytania o objaśnienia należy adresować : M. l'abbé BUGUET, curé de La Chapelle-Montligeon (Orne, France).

Bulletin "Dziela" w języku polskim, wychodzić będzie dnia 10 każdego miesiąca.

Prenumerata roczna bulletinu z przesyłką pocztowa wynosi 1 fr. 80 ct to znaczy : 75 kop. 90 krajcarów, 1 ¹/₂ marki.

RÓŻNE UWAGI

1. **Listy.** — Upraszamy naszych kochanych członków, którzy łaskawie chcą do nas pisać, o podanie nam za każdy raz jak najczytelniej nazwiska, oraz dokładnego adresu.

2. — Prosimy również naszych prenumeratorów, w razie gdyby ich bulletin nie doszedł, o zawiadomienie nas w ciągu tygodnia, z wymienieniem dokładnym i czytelnym adresu.

3. — W razie zmiany adresu, prosimy o zawiadomienie nas na czas. Jako też w razie dłuższej nieobecności o naznaczenie odbiorcy. Tym sposobem bulletin nie będzie nam wracał, od osób, które go pragną mieć i czytać, z napisem ODMÓWIONY.

4. — Dla odnowienia prenumeraty prosimy usilnie naszych prenumeratorów o przysyłanie nam opaski drukowanej ostatniego otrzymanego bulletinu.



BULLETIN

DZIELA

MIŁOSIERDZIA CHRZEŚCIAŃSKIEGO

Dla wybawiania opuszczonych dusz czystcowych.

WYCHODZĄCY CO MIESIĄC

N. 4.

1899

STYCZEŃ

TREŚĆ :

Sprawozdanie z roku 1898. — Sprawozdanie miesięczne. Echa dzieła Miłosierdzia Chrześcijańskiego. — Daje elemosynam. — Podziękowania za otrzymane łaski.



SPRAWOZDANIE Z ROKU 1898.



Było to temu lat dziesięć, liczba Mszy św : doszła była do 23000 na rok. Ucieszony tak wielkiem powodzeniem zacny nasz fundator miał za co dziękować Bogu, miał z czego być zadowolonym. Jednakże działalność w tym kierunku się nie zmniejszyła i dziś mamy tę pociechę, że możemy wpisać do rejestrów za rok ubiegły **152,865 Mszy św** : odprowadzonych. W tej liczbie nie znajdują się Msze św : na intencje osobiste (prywatne) ; lecz mowa tu tylko o Mszach św : za zmarłych, nie mających żadnego ratunku.

Oto rezultat, który może radością i weselem napęłnić serca naszych zelatorów i zelatorek : z niego bowiem przekonają się, że Dzieło dla którego pracują cieszy się widocznem błogosławieństwem Bożem.

Pomiędzy Mszami corocznie odprowadzianymi z najduje mnóstwo



2829
y

Mszy ufundowanych na wieczne czasy w tym roku liczba ich powiększyła się o 130, i one to niezależnie od składek, stanowią żelazny fundusz, na który można zawsze liczyć.

Bieżący rok przyniósł nam przeszło milion nowych członków. Polacy, Francuzi, Niemcy, Hiszpanie, Włosi znajdują się w naszych rejestrach, obok mieszkańców najdalszych wysp. Kraje pogańskie mają też tam swoje karty, na których czytamy imiona i nazwiska nowo nawróconych. A czyż mało widzieliśmy i słyszeli protestantów, proszących jako o łaskę, ażeby ich zapisano na listę członków, przyjęło od nich składkę i pozwolono przyczyniać się do ratowania dusz w czyszczeniu zostających. Trzy wieki obłędu nie mogły wyrwać wyznańcom Lutra starodawnej wiary w skuteczność modlitwy za dusze zmarłych.

Liczba naszych członków przechodzi obecnie OSIEM MILIONÓW. Odliczając jednak tych, co nie odnowili swoich zobowiązań zapisów, można powiedzieć że przeszło sześć milionów bierze udział we wszystkich korzyściach duchownych Arcybractwa w Montligeon. Miłosierdzie względem dusz zmarłych wielką jest zasługą i wedle zdania Ojców przechodzi zasługi miłosierdzia względem żyjących.

A gdy do tego dodamy własne nasze korzyści, tj: ów współudział we wszystkich Mszach śś: odprowadzanych w Arcybractwie, owo uczestnictwo w odpustach, którymi ono jest hojnie ubogaczone, nie potrzeba będzie żadnej innej zachęty i pobudki. Powiem przecież, że te odpusty będą się zwiększały w miarę jak na to okoliczności pozwalają. Stolica bowiem Apostolska udziela swych łask duchownych tylko stopniowo i w miarę postępów.

Nasze Arcybractwo posiada swych członków w 2600 miastach i wsiach, gdzie ich przedtem wcale nie było. Połowa tych miast należy do Francyi, inne się znajdują w 53 stanach Ameryki i pięciu częściach świata.

Jeden z rzymskich dziennikarzy proponował tymi dniami, aby założono jedno wielkie towarzystwo i nazwano je szumnie. Powszechnem Dziełem Miłosierdzia Chrześcijańskiego « Otoż nietylko, że nikt nie ma prawa do używania takiego tytułu, nadanego nam Brewem z 1893 r ; ale zachodzi pytanie, czy Dzieło w Montligeon nie odpowiada wszelkim wymaganiom naszym i czy w obec niego potrzebujemy dzieła powszechnego ?

Sądząc według nadesłanych nam listów, to liczba naszych korespondentów wcale się nie zmniejsza, przez ten rok naliczyliśmy ich 84550, a jeden dzień przyniósł nam 790. Prawda, że to

ŒUVRE EXPIATOIRE

ARCHICONFRÉRIE PRIMA PRIMARIA

POUR

LA DÉLIVRANCE DES ÂMES DÉLAISSÉES DU PURGATOIRE

L'un des actes de charité les plus agréables au Cœur de Notre-Seigneur, c'est de travailler à la délivrance des âmes du Purgatoire.

Or, qui peut ignorer que beaucoup de ces pauvres âmes sont livrées à l'oubli le plus complet? N'y en a-t-il pas même un grand nombre pour lesquelles le sang de l'Agneau divin n'a pas coulé spécialement une seule fois sur l'autel?

C'est pour remédier à ce cruel oubli que Mgr TRÉGARO, Evêque de Séez, a établi dans son diocèse une Association dont le but est la délivrance des âmes les plus délaissées du Purgatoire.

STATUTS

Art. 1. — Cette ASSOCIATION est établie dans l'Eglise de LA CHAPELLE-MONTLIGEON (Orne), avec l'approbation de Monseigneur TRÉGARO, Evêque de Séez.

Art. 2. — SEPT MESSES sont dites, chaque semaine, pour les âmes les plus délaissées du Purgatoire, et TROIS en plus, chaque mois, pour les Prêtres délaissés. (Outre ces messes, qui sont fondées à perpétuité, l'Œuvre a fait célébrer, en 1897, 140.192 messes pour les âmes délaissées.)

Art. 3. — L'Association fait célébrer ces messes au moyen de cotisations et d'offrandes faites en ce but.

Art. 4. — La cotisation de chaque membre, pour avoir part au mérite de toutes ces messes, est de CINQ CENTIMES PAR AN, et de CINQ FRANCS A PERPETUITÉ.

Art. 5. — Toute personne réunissant vingt cotisations ou faisant une offrande de UN FRANC a droit au titre de Bienfaitrice de l'Œuvre et à l'image de l'Association.

Art. 6. — Les noms des Associés sont conservés sur le registre spécial de l'Œuvre.



VU ET APPROUVÉ PAR NOUS, EV. DE SÉEZ.

Séez, le 5 Octobre 1884.

† FR.-MARIE, Ev. de Séez.

(Tous droits réservés.)

Ainsi, pour une faible aumône de CINQ CENTIMES par an, on concourt au soulagement d'un grand nombre d'âmes, qui en seront éternellement reconnaissantes, et l'on a part soi-même aux suffrages des messes que l'Association fait célébrer dans toute l'année.

Il n'est personne, si pauvre qu'il soit, qui ne puisse s'imposer ce sacrifice et qui n'ait à cœur de se faire inscrire sur le registre de l'Association, par l'entremise des Directeurs et Directrices, Zélateurs et Zélatrices chargés de recevoir les cotisations.

On peut également recommander ses parents vivants et défunts, et les faire ainsi participer aux prières de l'Association.

L'*Œuvre Expiatoire*, plusieurs fois bénie par N. S. P. le Pape Léon XIII, a été érigée en Archiconfrérie par bref en date du 2 octobre 1893 et élevée à la dignité de *Primæ Primariæ* par un nouveau bref en date du 19 juin 1895.

Elle compte **six millions d'associés**, tant en France qu'à l'Etranger. Plus de 150 Cardinaux, Archevêques et Evêques l'ont approuvée.

INDULGENCES ACCORDEES AUX ASSOCIES

I. — Indulgences plénières. 1° Le jour de l'entrée dans la Confrérie ou l'un des sept jours suivants ;

2° Le premier vendredi des mois de janvier, mars, mai, juillet et septembre ;

3° Le jour de la fête de saint Joseph ou l'un des sept jours suivants ;

4° Le saint jour de Pâques ;

5° Le jeudi de la Fête-Dieu ou l'un des jours de l'Octave ;

6° Le 2 novembre ;

7° Le saint jour de Noël ;

8° Le jour de l'Immaculée-Conception ;

9° Le jour de Notre-Dame des Sept-Douleurs ;

10° Le jour de l'Assomption ou l'un des jours de l'Octave ;

Pourvu qu'aux jours susdits les associés, ayant préalablement reçu le sacrement de pénitence, communient, visitent une église ou quelque chapelle publique et y prient quelques instants aux intentions du Souverain Pontife.

Nota : Lorsqu'on vient communier dans une église, on y fait par là même la visite demandée ;

11° A l'article de la mort, pourvu que, disposés comme ci-dessus, ou du moins le cœur contrit, ils invoquent avec foi, verbalement ou mentalement, le très saint nom de Jésus.

II. — Indulgences partielles. 1° Une indulgence de *sept ans et sept quarantaines*, une fois le jour, si les associés visitent dévotement un cimetière public et y font quelques prières pour les âmes des défunts ;

2° Une indulgence de *cent jours*, une fois le jour, s'ils récitent pour les âmes du Purgatoire le *Pater* et l'*Ave Maria*, avec le verset : *Requiem æternam dona eis, Domine ; et lux perpetua luceat eis.*

III. — La faveur de l'autel privilégié, trois fois chaque semaine, pour tout prêtre ayant reçu de nous le diplôme de directeur paroissial.

Les prêtres qui jouissent de ce privilège gagnent une indulgence plénière en faveur de l'âme pour laquelle ils offrent le saint sacrifice. S'ils l'offrent pour plusieurs défunts, l'indulgence ne profite qu'à celui qu'ils ont désigné d'avance ou dont ils ont laissé le choix au bon plaisir de Dieu. Remarquez aussi que, pour gagner cette indulgence, il faut choisir, chaque fois que cela est possible, les jours où les rubriques et les circonstances permettent de célébrer la messe en noir.

Un **Bulletin mensuel**, aussi édifiant qu'instructif, signale les progrès de l'*Œuvre*, les grâces obtenues, les noms des associés défunts, et recommande aux prières les différentes intentions des membres vivants. Prix de l'abonnement : **2 francs par an ; Union postale : 2 fr. 50.**

Adresser les demandes de renseignements et les offrandes
à M. l'abbé Paul BUGUET, Directeur général, à La Chapelle-Montligeon. Orne.

Bureau de Poste et Bureau Télégraphique : La Chapelle-Montligeon. — Gare : Mauves-Corbon.

było w wilią pierwszego listopada, przed samym przyjazdem W. O. Bie, który tego dnia miał nadać różańcom odpusty krzyżowców, w każdym razie liczba to nader okazała. Co do O. Bie, ten przyjeżdża w tym samym celu do Montligeon, przynajmniej po raz dwudziesty a za każdym razem zwiększa się liczba różańców i koronek do poświęcenia. W tym roku poświęcił i odpustami opatrzył przeszło 250000 sztuk.

Liczba braci i sióstr Różańca św: powiększyła się tego roku do 2108 członków. Czujemy się z tego nader szczęśliwymi, gdyż to jest nabożeństwo tak bardzo bogate w odpusty, a przytem tak polecane przez wszystkich Papieży, a w szczególności przez Papieża Leona XIII.

Inne nabożeństwo, które pragnęlibyśmy widzieć jak najbardziej rozpowszechnionem, jest officium za umarłych. Jest to publiczna i że się tak wyrazę urzędowa modlitwa kościoła za umarłych, a więc z tego tytułu bardzo skuteczna do ich ratowania. To też kapłani Dzieła w Montligeon odmawiają codziennie rano Jutrzenie i Laudes, a zakonnice po południu nieszpory. Zdaje nam się, że mało jest takich kościołów, gdzieby to nabożeństwo odprawiało się codziennie. Jakaż to sposobność dla naszych członków tu i gdziekolwiek żyjących, do łączenia się z modłami kapłanów i do wypełnienia tak milego, a tak pożytecznego obowiązku!

Niepodobna też wyliczyć wszystkich intencji, poleconych N. Panie z Montligeon, skoro która nadejdzie. odczytuje się ją zaraz przy pacierzu wieczornym. Poczem odmawia się na te intencję 6 Ojcze, 6 Zdr. 6 Chwała Ojcu. Liczba listów z dziękczynieniami dochodzi prawie do liczby prózb. To dowodzi, że ani N. Panna, ani dusze w Czystcu nie są obojętne na prozby jakie do nich zanosimy.

Również codziennie czyni się wspomnienie o zmarłych członkach, o których śmierci doniesiono, na ich to intencją odmawia się psalm « Zgłębokosci » nazwiska ich zaś umieszcza się w najbliższym Buletynie.

Przeglądając te nazwiska ze smutkiem przekonaaliśmy się, że nieubłagana śmierć zabrała nam z pośród dyrektorów i dyrektorek 23, a z pośród zelatorów i zelatorek 152. Składamy hołd tym miłosiernym osobom, które pracowały nad rozpowszechnieniem naszego Arcybractwa i przysporzyły mu gorliwych członków. Poświęcały się dla wybawiania dusz z Czysta, Pan Bóg też nie pozwoli, aby one były opuszczone. Były miłosierne dla drugich, Pan Bóg będzie miłosiernym dla nich.

Bieżący rok zaznaczył się ustanowieniem filii naszego Arcybractwa w Rzymie. To zdarzenie ułatwi nam wszelkie stosunki z innemi kongregacyami i dlatego biuro korespondencji włoskiej zostanie tam przeniesione z końcem stycznia 1899 r. Położone za murami miasta zdala od gwaru i wrzawy światowej, na drodze uczęszczanej przez klasę inteligencji, a połączone z miastem tramwajem elektrycznym, który prowadzi od St. Agnieszki do środka Rzymu, nowy dom z kaplicą, która w krótkce wzniesie się od ulicy, ściągać będą na siebie oczy przechodniów podczas gdy Bóg litościwy dla dusz cierpiących, pociągać będzie z ołtarza ich serca.

Inną nowością na rok bieżący jest utworzenie szóstego Buletynu w języku polskim dla Polaków. Ten naród tak na wskroś katolicki, okazując nam wszędzie tyle życzliwości, zasługiwał na to wyróżnienie i mamy niepłonną nadzieję, że nie będziemy tego żalowali.

Buletynów w języku francuzkim wychodzi zwykle 26000 egzemplarzy. Pozostałe zaś razem wzięte przedstawiają mniej więcej tę samą liczbę. Nieraz nam już mówiono, że to wydawnictwo jest nie tylko zajmującym, ale i budującym, a staraniem redaktora będzie, aby coraz więcej je ulepszać.

W ciągu ubiegłego roku otrzymaliśmy także 22 aprobat biskupich, które nas bardzo zalecają.

J. Ex. Arcybiskup z Pangim ogłosił dnia 13 kwietnia w *O Crente Nova Goa* co następuje: « Poznawszy dobrze arcybractwo założone w Chapelle-Montligeon, dla ratowania opuszczonych dusz wiernych zmarłych, a zostające pod opieką J. Ex. Biskupa Seekkiego, uważamy za dobre i pożyteczne zatwierdzić i zalecić je w naszej diecezyi. W kładamy przytem obowiązek na W. O. Przełożonego zgromadzenia sw. Franciszka Ksawerego, aby się zajął jego rozszerzeniem i aby wszedł w tym celu bez pośrednio w stosunki z Chapelle-Montligeon. »

Czytam zawsze z przyjemnością, mówi J. Ex. Biskup z Bowa, wasz Buletyn, albo miesięcznik Arcybractwa, któreście założyli i błogosławię Boga z całego serca, że w tym wieku samolubstwa i obojętności religijnej, pozwala wzrastać w sercach ludzkich uczuciom Miłosierdzia względem dusz zmarłych. Wasze Dzieło tak wzniosłe i dobroczynne, podtrzymywane waszą niezmordowaną gorliwością, ma nadwidocznie błogosławieństwo Boże i będzie się coraz bardziej pomnażało i rozpowszechniało. Ubóstwoi niedza w mojej diecezyi często stoi na przeszkodzie do rozszerzenia się

nabożeństwa za dusze w czyscu zostające. Z radością jednak dowiedziałem się o zapisaniu się kilku osób i życze gorące, aby ich liczba coraz więcej się pomnażała.

Pomówmy teraz o naszym kościele, gdyż dużo go przybyło w tym roku. Szlusznie można powiedzieć, że w połowie jest skończony, albowiem to co pozostaje do zrobienia, nie będzie więcej kosztować niż to co dotychczas wydano. Tylko niestety, że nasze zasoby się kończą. Nasza kasa pustkami świeci i musimy wyciągać rękę, aby to piękne dzieło niepozostało nieukończone. Lecz mamy tracić ufność i nadzieję? Srodki jak dotąd zawsze nam dopisywały, pewno nam ich nie braknie i w przyszłości. Nasze Arcybractwo zdobywa coraz więcej członków ; a jeśli ci będą mieli tę samą co ich poprzednicy hojność, to każdy złoży swój grosik wdowi ; a może i znajdą się tacy, co pójdą w ślady tej pobożnej pani, która nam zeszłego tygodnia przysłała 1000 franków, A w tedy za dwa, lub trzy lata świątynia N. Panny z Montligeon zostanie zupełnie ukończona i będzie ogłaszać chwałę Maryi, radość dusz wybawionych i wielkość Dzieła Miłosierdzia Chrześcijańskiego.

Zaczynając ten nowy rok, prosimy wszystkich naszych dobrodziejów, aby raczyli przyjąć nasze najlepsze życzenia.

Składamy hołd czci i przywiązania naszemu Ojcu Świętemu, Papieżowi Leonowi XIII, któremu ani wiek, ani rząd kościołem nieprzeszkadzają do zachęcania i błogosławienia najdrobniejszych nawet słowarzyszeń, mających na celu dobro dusz.

Hołd, uszanowania i w dzięczności J. Em. kardynałowi Parrochi, który raczył nas upoważnić do założenia pierwszej filii i do otworzenia nowej kaplicy w stolicy katolickiego świata.

Hołd, synowskie uszanowanie i szczerą w dzięczność J. Ex. Biskupowi Bardelowi, którego błogosławieństwo dla naszego dzieła było jednym z pierwszych w dyecezyi i który jeszcze tymi dniami napisał nam list pełen uznania i zachęty.

Hołd i w dzięczność dla wszystkich ksiąząt kościoła, którzy zalecili nasze Dzieło w swoich dyecezyach ; naszym zelatorom i zelatorkom, którzy z gorliwością godną podziwu i naśladowania przyczynili się do rozszerzenia tego Dzieła, a wreszcie wszystkim członkom, którzy go swemi podtrzymują ofiarami.

Oby święte dusze przez w dzięczność za odebrane łaski wyprosiły swoim dobroczyńcom łaskę wytrwania w dobrem i przeznaczenia do wiecznej szczęśliwości.

J. GUERRET.

SPRAWOZDANIE MIESIĘCZNE

NABOŻEŃSTWO ZA ZMARŁYCH

W imieniu członków stowarzyszonych odmawia się codziennie w kaplicy miejscowej przez księży Arcybractwa o godzinie 7 rano *officium*, a mianowicie *Jutrznia i Lauda. Zaś Nieszpory i Różaniec* przez zakonnice o godzinie 3 popołudniu.

MSZE ŚŚ : ZA DUSZE OPUSZCZONE

Środki Arcybractwa pozwoliły nam odprawić w ciągu ostatniego miesiąca.

<i>Za opuszczone dusze z nigdy nie mające ratunku ..</i>	13,805 Mszy
<i>Za opuszczonych kapłanów</i>	263 »
<i>Za nauczycieli i nauczycielki.....</i>	2 »
<i>Za dzieci opuszczone</i>	1 »
<i>Razem.....</i>	14,073 Mszy

FUNDACYE MSZY ŚŚ WIECZYSTYCH

Za dusze opuszczone.

1 Msza wieczysta fundacyi P. Lorenzo na intencye jednej duszy czyścowej. Ta Msza będzie się co rok odprawiać dn 11 grudnia.

1 Msza wieczysta ufundowana ze składki uczni szkoły braci Marystów w Wellington (Nowa Zelandya). Ta Msza będzie się corocznie odprawiać dn. 8 listopada.

24 Msze wieczyste fundacyi W. księdza Thualt, na jego własne intencye i za dusze opuszczone. Te msze będą się odprawiać dnia 7 i 8 każdego miesiąca.

1 Msza fundacyi P. A. M. Pilloh na intencye dusz opuszczonych, na wydzięczenie się za otrzymaną łaskę. Ta Msza będzie odprawiona corocznie dn 26 czerwca.

1 Msza wieczysta fundacyi P. M. Caillet za najbardziej opuszczone dusze czyścowe, zostawiając wybór N. Pannie. Ta Msza będzie się odprawiać corocznie dn 15 sierpnia.

1 Msza wieczysta fundacyi doktora Lauterer (Bawaria) na intencye opuszczonych doktorów, Ta Msza będzie się odprawiać corocznie dn 16 sierpnia.

Prócz tego w ciągu bieżącego miesiąca nadesłano nam z różnych kraj drobniemi datkami **1,270 fr. 70 ct**, które to pieniądze pozwoliły nam utworzyć

nową fundacyę 12 Mszy wieczystych, które będą odprawione dnia 10 każdego miesiąca.

Pozostaje nam na utworzenie 1368^{ci} Mszy 70 fr. 70 ct.

OFIARY NA MSZE ŚŚ : DZIĘKCZYNNY

PROWINCYE ZABRANE. — Turzno, 16 mszy śś. — Niezuchowo, 1. — Zasław, 2. — Sławuta, 17. — Ślady, 110 Mszy.

NOWA KRUCIATA

Czyli Stowarzyszenie kapłanów ofiarujących się bezpłatnie odprawiania Mszy śś. na intencyę dusz znikąd niemających ratunku, lub za dusze opuszczonych księży.

DUSZE. DUCHOWNI.

1	1	W. W. P. Bartlett, Baltimore	(Stany Zjednoczone).
1	1	W. Filip Dee, w Worcesler	" "
1	1	W Michał O'Brien	" "
1	1	W. Darcy Follis	(Indye).
27	0	W. Ksiądz J. B. Borell, S. Pedro Cardena	(Hiszpania).
1	1	W. " A. Focheubrock, z Oelde	(Niemcy).
0	1	W. " S. J.	(Polska).
1	1	W. O. M. Marre, Londyn.	(Anglia).

OFIARY NA RZECZ ARCYBRACTWA

AUSTRALIA. — C. C. w Kibran : 3 fr. 35. — Siostra M. C. z Clare : 32 fr.

AUSTRYA. — P. E. E. z Insbruku : 1 fr. 47. — P. C. V. w Silevianu : 0 fr. 60.

BAWARIA. — A. B. : 1 fr.

BELGIA. — P. P. B. P. : 14 fr. 70 ct. — Siostra C. : 20 fr.

CANADA. — M. M. O. G. z Toronto : 25 fr. — D. L. z Montreal : 11 fr. 25. — Bezimiennie : 42 fr. 50.

STANY ZJEDNOCZONE. — Wiel. E. D. Z. Baltimore : 114 fr. 50 ct.

INDYE. — W. O. L. D. z Maria Basti : 29 fr. 20.

WŁOCHY. — P. G. z Fusynu : 1 fr.

POLSKA. — F. R. : 6 fr. 25. — P. A. L. : 35 fr.

NA BUDOWĘ NOWEGO KOŚCIOŁA

Otrzymaliśmy ostatniego miesiąca.....	4,396 fr. 30
Co czyni ogólną sumę.....	265,564 10
Wydano dotychczas.....	265,000 "
Pozostaje w kasie.....	564 10

Szczegóły ofiar będą podane w następnym miesięczniku kościelnym.



ECHA DZIEŁA MIŁOSIERDZIA CHRZEŚCIAŃSKIEGO

Niemcy. — Piszą nam z Berge.

Przesyłka wasza została z wdzięcznością przyjęta. Rozdałem prawie wszystkie przedmioty łaskawie mi nadesłane, służące do propagandy. Skutki przeszły moje oczekiwania : zebrało się 120 fr. które w raz z trzema spisami stowarzyszonych miło mi załączyć.

W ks. Proboszcz z Passendorf świeżo założył w swojej parafii nasze stowarzyszenie : « Z całą radością pisze on, pragnę się podzielić wiadomościami o postępach, jakie czyni Dzieło Miłosierdzia Chrześcijańskiego tu i w okolicznych parafiach. Moim najmiłszem zadaniem będzie odąd pozyskiwanie jaknajwięcej szlachetnych serc, dla sprawy świętych jeńców czyszcowych. Przesyłka dzisiejszejsza jest dowodem, że starania moje nie były bezowocne ; licząc jednak na pomoc dusz wiernych zmarłych, mam nadzieję, że następna będzie jeszcze znacniejsza.

Alzacya. — Siostry Boskiej Opatrzności, jak również siostry Nauki Chrześcijańskiej rozpowszechniają dalej Dzieło Miłosierdzia, nie tylko w Strasburgu, ale i w okolicy. Jedyńą dla nich nagrodą i pociechą jest to błogie przeświadczenie, że mogą ratować dusze w czyściu cierpiące.

Australia. — Pewna zakonnica z Slilston zebrawszy 110 franków, donosi nam, że ta kwota była jej dana od biednych. Inna przysyłając 129 fr. z Abbotsford, pisze : « Liczcie na nas wielbny Ojczy, zrobimy wszystko dla rozpowszechnienia waszego pięknego dzieła. Prosimy w zamian o pamięć w modlitwie przed Matką Boską w Montligeon.

Jak tylko opadły wylewy i naprawiono mosty, pisze jeden zelator z Glamorganwale, wybrałem się na tydzień w głąb kraju dla rozpowszechnienia waszego Dzieła, Każdego katolika, którego napotkałem, starałem się pouczyć w tym względzie i wszędzie doznałem wielkiego powodzenia ; proszę tylko o przysłanie przedmiotów do propagandy, szczególnie obrazków i spisów.

Austria. — Baronowa X, która co miesiąc przysyła nam 50 fr. na budowę naszego kościoła, tego miesiąca zdwoiła, swoją ofiarę.

Ach jakżebym pragnęła, pisze ona, widzieć we wszystkich naszych członkach więcej zapału w okazywaniu wam pomocy ! Zdaje mi się, że oni niedosyć rozumieją, jaki pomnik i z jakim poświęceniem chcacie wnieść, na uczczenie dusz wiernych zmarłych. Jakżebym pragnęła, abym i ja sama mogła więcej robić, aniżeli dotąd robię !

Dziękujemy z całego serca Pani Baronowej X za jej ofiarę i dobre intencje i daj Boże abyśmy takich posiadali tysiąc zelatorek jak ona !

Wczasy zimy będziemy przygotowywali i obrabiali kamienie, a z wiosną, jeżeli nam środki pozwolą, będziemy dalej budować. Liczba członków naszych jest tak wielka, że gdyby każdy dał najmniejszy szeląg,

możnaby ukończyć budowę przed nowym wiekiem, tak, iżby dzwony świątyni N. M. Panny z Montligeon ogłosiły wschód jutrzeńki przyszłego stulecia. Ale my nie mamy tak śmiałych widoków i jeżeli czego pragniemy, to jedynie tego, ażeby nieustać. Taka zwykle bywa kolej dzieł Bożych.

Belgia. — Dostaniecie przekazem pocztowym 16 fr., które moje dzieci zebrały na msze śś. Obecnie przesyłam spisy osób świeżo zapisanych do naszego Arcybractwa, prosząc nawzajem o otrzymanie wielkiej łaski, za przyczyną opuszczonych dusz w czyscu.

D... — Posyłamy skromny datek 10 fr. 70 ct. zebrany on został po większej części przez dzieci naszej ochronki.

Canada. — Jedna z naszych zelatorek w Montreal, pisze do nas przy końcu października.

Z nadejściem tak upragnionego przez zmarłych miesiąca, jestem podwójnie szczęśliwą, że mogę na ich intencją posłać tę małą ofiarę. Wasze dzieło ma widoczne błogosławieństwo Boże nad sobą : Za każdy bowiem raz co posyłam nową listę, mówię sobie, że według wszelkiego prawdopodobieństwa jest ona ostatnią ; tymczasem coraz nowe ze wszystkich stron napływają nam listy mniej lub więcej napelnione ofiarami. Dzięki za to niech będą Panu Bogu.

Wymieniają nam pewnego młodego studenta nazwiskiem Rimuskiego, który przez część swoich wakacji gorliwie pracował dla dusz niemających żadnego ratunku ; skutek był taki, że nam przysłał kilka spisów nowych członków.

Ceylon. — Pewna zakonnica ze zgromadzenia Dobrego Pasterza, przypomina nam, że wciąż jednego roku zapisała 408 osób ; z tych 381 na wieczne czasy. Mieszkańcy wyspy mają wielkie upodobanie w nabożeństwie za dusze zmarłych. Jedna z sióstr cejlonka prosiła gorąco o obrazek Matki Boskiej z Montligeon. Do tego obrazu co rano i wieczór przychodzą mężczyźni i kobiety i modlą się na klęczkach za swoich drogich zmarłych.

Hiszpania. — 130 mszy śś : zostało odprawionych w Montancher, za zebrane składki. Zakonnica, która nam o tem donosi, chwali gorliwość pewnej młodej dziewczyny, gorliwie rozpowszechniającej Arcybractwo w sąsiednich wioskach.

Inna młoda osoba z Madrytu zebrała 33 franków w małym miasteczku prowincyi Avila. Jej nauczycielka, która duszom czyscowym zawdzięcza niemal otrzymanych łask, zapłaciła nowymi członkami parę kartek, prosząc zarazem o propagandę, czyli o przedmioty religijne.

Za staraniem księdza Richerta odprawiono 62 msze śś. przytem zawiadamia on nas o nowym centrum w Renterii, którego zelatorka zebrała przeszło 100 franków.

Stany Zjednoczone. — Ksiądz Didier dostaje co miesiąc 200 egzemplarzy Buletinów w Angielskim języku ; z tych 150 wysyła na prowincję, a 50 rozdaje w kaplicy karmelitanek. Na ostatniem zebraniu miesięcznem

przypomniał, iż odkąd się zajmuje *Dziełem Miłosierdzia*, zapisał 48069 stowarzyszonych i zebrał 25,284 fr. 50 ct.

Francya. — Przeszło od 50^u lat, pisze nam ksiądz Proboszcz z Bolio (Beaulieu Corrèze) niewidziano w dzień Zaduszny tyłu wiernych na nabożeństwie co w roku bieżącym : wszyscy jednogłośnie przypisują to gorliwości dla *Dziela Miłosierdzia Chrześcijańskiego*.

Skorzystałem z uroczystej chwili i pobożnego nastroju i zacząłem działać na korzyść naszego drogiego stowarzyszenia, Z prawdziwą radością posyłam wam dwa spisy nowych członków z prośbą o zapisanie ich na trzy lata.

Pewna zakonnica z Ingrande składa dzięki duszom czyscowym za otrzymane przez ich przyczynę niespodziane uzdrowienie. « Nie umiem wyrazić » pisze ona « jakiego błogiego uczucia, doznając w modlitwie za umarłych, szczególnie odtąd, gdy straciłam tych, którym jestem winna wiekiutą wdzięczność.

— Z okazji 30^{tej} rocznicy urodzin mego syna, który został księdzem, poleciła pewna matka odprawić Mszę św za duszę swego zmarłego małżonka. Dowiedziawszy się o tem reszta dzieci, przysyłają także swoją składkę na drugą Mszę św : tak więc wszyscy pragną, aby jałmużna uczyniona ojcu ściągnęła błogosławieństwa na kapłaństwo syna. Szczęśliwi rodzice, którzy mają takie dzieci !

Nidertandy. — Panny P. z Amsterdamu przysyłają nową listę wynoszącą 330 fr. Zaczne Urszulanki z Breust-Eisden zapisały pomiędzy swoją i swoich uczennic zmarłą rodziną 1,200 osób. Ksiądz Zalt Bommel przysłał nam spis wynoszący 46 florenów. Ksiądz Proboszcz z Gemezt przysłał 104 fr. Taka sama kwota została zebrana w Helmond. Spisy z Einhoven zawierają 52 członków na wieczne czasy. Musimy jeszcze wymienić Maestricht, Schijndel i Dongeu. Pan Bóg błogosławi *Dzielo* w tem państwie; niechaj także błogosławi i tych, którzy go z taką gorliwością rozpowszechniają !

Wyspa Maurice. — Prawie każda poczta przynosi nam listy od nowych korespondentów : jest to wymowny dowód prawdziwych postępów.

Indye. — J. Ex. Biskup z Cochín zrobił nam niemały zaszczyt przysyłając kopię zatwierdzenia, które raczył udzielić *Dzielu Miłosierdzia*.

Stosując się we wszystkim do zlecenia danego przez naszego poprzednika w jego liście pasterskim na post roku 1897, zatwierdzamy i zalecamy z całą usilnością pobożne stowarzyszenie znane pod nazwą *Dziela Miłosierdzia Chrześcijańskiego Oeuvre Expiatoire* założone w Châpelle-Montligeon we Francyi, za zgodą i potwierdzeniem J. Ex. Biskupa seezkiego, tudzież Ojca Świętego, Papieża Leona XIII. Zatwierdzamy przytem nominację W. O. Joao w Ribeiro, jako dyrektora tego pobożnego stowarzyszenia, a W. Waras, jako zelatorów.

Dan w Cochín, w naszym pałacu biskupim 20 września 1898 z.

† MATEUSZ Biskup z Cochín.

W Olloor odmawia się co poniedziałek officium za zmarłych, poczem

następuje uroczyste nabożeństwo kosztem członków naszego stowarzyszenia.

Pewien indyanin pisze do nas po raz pierwszy. Czytałem wasze małe książeczki o duszach w czyscu cierpiących. Tak jestem żywo dotknięty ich cierpieniami, że się rzucam do nóg waszych z prośbą o zapisanie mnie na członka waszego Arcybractwa. Mie wiem tylko, co trzeba zrobić, żeby zostać członkiem; błagam więc o objaśnienie mnie jakkolwiek byłaby składka, prześlę ją odwrotną pocztą z największą przyjemnością.

Ojcie drogi wysłuchaj mojej prośby, a ja nigdy nie przestanę ci być za to wdzięczny i odplacać się będąc choć w części gorącą modlitwą.

Pewien ksiądz z Pathiaram przysłał 31 fr. w imieniu swoich parafian, którzy pragną zapisać się na członków naszego Arcybractwa.

Inny znowu pisze z Ratnagiri, udzielając nam wiadomości dotyczących się Arcybractwa, przysłał 32 fr. od nowych członków. Miło nam było się dowiedzieć, że dzieci tej parafii lubią się modlić za umarłych : odmówiono w ciągu tych dwu ostatnich miesięcy 1,128 różańców za dusz czyscowe z nikąd nie mające ratunku.

Irlandya. — Pewna biedna kobieta z Glass House w pośród swoich własnych kłopotów nie zapomina o duszach cierpiących. Mając wyemigrować do Ameryki z całą swoją rodziną myśli o rozpowszechnieniu naszego Dzieła w swojej nowej ojczyźnie i dlatego pisze do nas : Przyślijcie mi obrazki i książeczki : zabiorę je z sobą do rozdania. Trochę jestem za stara na taką długą podróż ; ale liczę na to, że dusze czyscowe, za które nie raz odmawiam różaniec, będą nademną czuwały i wspomagały.

Włochy. — Stowarzyszeni z Segusino-Vas postanowili przyłączyć do wspóludziału we wszystkich Mszach śś odprawianych w Arcybractwie 1,600 dusz rocznie. Wnieśli już składkę kwartalną, to znaczy wpis 400 dusz wiernych zmarłych.

Oto wspaniały bukiet ułożony przez starców przytułku Alzano-Maggiore : 450 Mszy śś wysłuchanych, 410 komunii świętych przyjętych, 1,852 Dróg krzyżowych odprawionych, 1,348 różańców, 6,180 wieczny odpoczynek, 30 dni postu, 711 umartwień odbytych.

Szczegóły prawie nie do uwierzenia, a jednak jeden ze starców, który wolałby się obejść bez chleba, niż bez tytoniu, wyrzekł się tego narkotyku przez 40 dni z rzędu z wielkiego nabożeństwa ku duszom w czyscu zostającym.

Meksyk. — Pani de la Torre przysłała nam 400 fr. na w pisanie 40 członków wiecznymi czasami. Ta nowa zelatorka prosi o karty w pisowe i obiecuje zrobić wszystko, co będzie w jej mocy dla zapełnienia tychże kart.

San Salvador. — Nasza gorliwa zelatorka z San Salvador przysłała nam spisy nowych członków i składki w kwocie 770 fr.

Oby święte dusze czyscowe wyprosiły polepszenie zdrowia tej pobożnej pani, która już tyle zrobiła dla naszego dzieła.

Wzmianka o innych. — Dusseldorf, Ederen, Niederlützingen, Rottensburg, Phullendorf, Wrocław, Steinheim, Barmen (Niemcy); Iunsbruck, Szware, Rudolfswert (Austria); Neukaus, Pfaffenhofen (Bawaria); Bruksella (Belgia); Slull, Baie Saint-Paul, Wotton, Saint-Eustache, Saint-Jovit (Kanada); Nowy Orlean, Mandarin, Shreweport (Stany Zjednoczone); Manatoddy (Indye); Rzym, Genua, Neapol, Wlochy, Mec (Lotaryngia).



DATE ELEEMOSYNAM



Date Eleemosynam, dawajcie jałmużnę swym braciom czyscowym. Tak jest; swym i naszym braciom zmarłym dawajcie trojaką jałmużnę : modlitwy, dobrych uczynków i poświęcenia.

Date Eleemosynam; dla naszych braci zmarłych dawajcie jałmużnę modlitwy. — Módlcie się, o módlcie często za braci zmarłych; módlcie się rano, módlcie się wieczór, módlcie się we dnie, módlcie się w nocy. — Któż z nas nie może dać jałmużny modlitwy, która skróci srogie cierpienia? Kto nie znajdzie w swoim sercu błagalnego krzyku, dla owych mąk nieporównanych? Kto płacząc swoich drogich, nie może zwrócić ku Bogu westchnień swego serca? Gdybyście przynajmniej swoje zale z serca się wyrywające zamienili na modlitwę O tak, niech się modlitwa wasza rozplynie we łzach, a gorące westchnienia wzniosą do nieba dla szczęścia tych, których oplakujecie.

Date eleemosynam. Dla waszych braci zmarłych czyńcie jałmużnę dobrych uczynków. Dla nich pielęgnujcie ubogich chorych, dla nich czuwajcie u łoża konających, dla nich odwiedzajcie więźniów, dla nich opiekujcie się sierotami, dla nich pocieszajcie strapionych, dla nich ocierajcie łzy wszystkim płaczącym : Niechaj wasze miłosierdzie, zmniejszając cierpienia na tym świecie, który jest także czyscem, złagodzi cierpienia zmarłych braci na tamtym czyscu.

Date eleemosynam. Dla zmarłych braci czyńcie jałmużnę ze swych cierpień. Cierpienie jest dowód miłości, którego Pan Bóg wymaga od swych dłużników : A więc cierpcie za nich, aby oni mniej cierpieli. Cierpienie jest nieuchronne, to prawo życia! Cokolwiek byście czynili, dla uniknienia cierpień, prędzej, czy

później one was dosięgną, a wtedy, najboleśniejszą będzie myśl, że się cierpi bez pożytku. A więc jeżeli chcecie, aby wasze cierpienie było korzystnem, przyjmijcie je dobrowolnie. Jeżeli nie macie innych środków ratowania tych co płaczecie, ofiarujcie przynajmniej za nich boleść z ich utraty; pocieszajcie się po ich śmierci tą myślą, że waszemi cierpieniami skracacie ich cierpienia.

Date eleemosynam. Dla waszych braci zmarłych czyńcie blagam was nadewszystko jałmużnę ofiary i poświęcenia.

Tak, aby zmniejszyć ich męczarnie składajcie nietylko ofiarę Jezusa Chrystusa, ale i swoją własną która z tamtej nabędzie niezmiernej wartości. Składajcie ofiarę z pustych zabaw, z niebezpiecznego przywiązania, ze złej i gorszącej książki, z grzesznych nałogów i skłonności, z rzeczy zbytkownych, dogadzających próżności. Wybierzcie najlepszy przedmiot, szukajcie go przede wszystkim w głębi serc waszych i złóżcie go na ołtarzu tuż obok Baranka zabitego dla zbawienia dusz ludzkich. Tak jest, dla tych, których najwięcej kochacie, oddajcie, co macie najdroższego : oddajcie się poświęćcie się sami, aby ofiara wasza osobista okupiła cierpienia bratnie.

Date eleemosynam!... Zgłębi waszych serc wzruszonych słuchajcie wszyscy błagań niewidzialnej nędzy, która do was słabym głosem woła : « zmiłujcie się nad nami, zmiłujcie się nad nami. » *Miserere mihi.* — Litości dla wygnańców, litości dla sierot, litości dla więźniów, litości dla miłości co cierpi. Jeżeli świat o nich zapomina, a nieczuli opuszczają to przynajmniej wy prawdziwi ich przyjaciele, jedyni ich przyjaciele, ostatni ich przyjaciele zmiłujcie się zmiłujcie się.

Ponieważ to błogosławione dzieło ratowania opuszczonych dusz w czyscu zostających, potrzebuje się rozwijać i rozpowszechniać, wspierajcież gorliwie tych, którzy własnem poświęceniem niosąc pomoc duszom, które i wy chcecie zbawić.

A ci umarli tacy cierpiący i opuszczeni wyciągają do was rękę po ofiarę serca. Czegobyście nie dali, gbybyście pozwolili przemówić swemu sercu i gbybyście pomyśleli na co i komu dajecie?

Czy można się liczyć z miłością, która cierpi i do nas rękę wyciąga? Powiedzcie sobie : Gdyby mój ojciec, moja matka, mój przyjaciel tam był i gdyby ich zbawienie od mojej jałmużny zależało, czegożbym nie dał! Niech wasze miłosierdzie rzucając jałmużnę w rozpaloną rękę naszej braci zmarłej, powie sobie : ta

jałmużna to za mego przyjaciela, za mego ojca, za moją matkę za tych co nie mają już ani ojca, ani matki, ani przyjaciela; opuszczonych i zapomnianych. — Niech ja będę biedny, jeżeli tego potrzeba, ale niech moja jałmużna otworzy im niebo!

Niechaj was, dusze miłosierne, Pan Bóg wysłucha; niechaj wasi rodzice, wasi przyjaciele wybawieni waszem poświęceniem wybawią was kiedyś z tej samej męki, jeśli tego będzie potrzeba i dadzą wam to samo szczęście wiekuiste.

PODZIĘKOWANIA ZA OTRZYMANE ŁASKI

LaCarneille (Lekarnej w departamencie Orne we Francyi) 18 stycznia 1899. — « Proszę o odprawienie w jak najkrótszym czasie 5^u Mszy śś dziękczynnych za dusze w czyscu cierpiące, dla podziękowania im za liczne łaski otrzymane za ich przyczyną i o uproszenie u nich wstawiennictwa o jedną jeszcze bardzo ważną dla mnie łaskę. »

Aurillac (Orylak we Francyi) 27 grudnia 1898. — « Wdzięczność powinna zawsze towarzyszyć łasce otrzymanej, udając się więc z prośbą o odprawienie 19 Mszy śś. na intencje dusz czyscowych, jako podziękowanie za otrzymaną bardzo ważną za ich pośrednictwem łaskę. Pieniądze wysyłam pocztą i proszę o zamieszczenie mego podziękowania w Miesięczniku Arcybractwa (Bulletinie) dla pobudzenia drugich do ufności względem dusz czyscowych, które tak gorąco pragną udzielać nam swej pomocy.

La Ferte-Macé (we Francyi) 3 stycznia 1899. — « Mam zaszczyt przesłać 15 franków na 10 mszy śś : za dusze w czyscu zostające. Jest to ofiara trzech osób, które przyrzekły w ten sposób okazać swą wdzięczność duszom czyscowym, jeżeli otrzymają wyzdrowienie oddawna chorej osoby należącej do ich rodziny. Dostąpiwszy łaski, której tak bardzo pragnęły, proszą wielbnego księdza Dyrektora o odprawienie w jak najkrótszym czasie Mszy śś : tudzież o zamieszczenie tego wszystkiego w Miesięczniku Arcybractwa (Bulletinie) stosownie do ich życzenia i postanowienia. »

Willers-sur-Mer (Kalwados) 9 stycznia 1899. — « Po dwumiesięcznej ciężkiej i skomplikowanej chorobie, mój ojciec już prawie dogorywał, lekarze go opuścili i my straciliśmy wszelką nadzieję. Wnocy przyjął z największym nabożeństwem śś sakramenta, poczem stracił przytomność. — Wtedy to poleciłam go duszom czyscowym, obiecując 5 Mszy śś ; jeżeli się Panu Bogu będzie podobało powrócić mu zdrowie. Ku ogólnemu zdziwieniu naszemu, a szczególnie lekarzy, nastąpiło widoczne polepszenie. Ponieważ mój ojciec jest obecnie na drodze do

zupełnego wyzdrowienia, pośpieszam się uiszczyć obietnicy, dziękując P. Bogu i N M. Pannie za łaskę otrzymaną za pośrednictwem dusz w czyśćcu cierpiących. »

Conde (Konde we Francji) 14 stycznia 1899. — « Obiecałam d uszom czyśćcowym 25 fr. na Msze św, jeżeli otrzymam za ich pośrednictwem łaskę, której gorąco pragnęłam. Otrzymawszy czego chciałam załączam obiecaną kwotę z prośbą o odprawienie Mszy św. »

Saint Jouin (niższa Sekwana) 27 grudnia 1898. — « Poleciałam się duszom w Czyścu przyrzekając im Msze św na ich wybawienie, jeżeli za ich przyczyną otrzymam wyzdrowienie mego syna, chorego od lat jednemu. Od tego czasu t j. od czerwca 1897 r. nie doznał już więcej bólu; posyłam zatem 25 fr. dla wypłacenia się z długu wdzięczności względem tych dusz drogich memu sercu. »

Zamek M. (Belgia). — « Posyłam 4 fr. na dwie msze za dusze zmarłych, najbardziej opuszczone, zostawiając wybór sercu Jezusowemu, na wywdzięczenie się za otrzymane za ich pośrednictwem liczne łaski i dobrodziejstwa. »

Nalgrisancke (Włochy). — « Pośpieszam z uiszczeniem długu wdzięczności względem dusz w czyścu cierpiących Doznałem widocznych skutków ich nademną opieki, posyłam 3 fr. na Msze św dziękczynne. »

X... — « Mam zaszczyt przesłać 1 fr. 50 na Mszę dziękczynną za dusze wiernych zmarłych. »

Udałem się do nich w interesie majątkowym, prawie bez wyjścia i zostałem wybawiony z kłopotu, w sposób niemal cudowny i w chwili, kiedy wszystko zdawało się straconem.

Jeżeli chcecie, możecie to umieścić w waszych rocznikach dla zachęty swoich licznych czytelników, aby i oni udawali się do tych dobrych dusz w czyścu zostających. »



Kiedy biedny żebrak pędzi swoje nędzne życie, kiedy jęczy i cierpi, kto mu przychodzi z pomocą?... My to dobrze wszyscy wiemy : to religia.

A jak skończy swój nędzny żywot, kiedy jego ciało bez lepszej szaty i trumny spocznie na barlogu, kto przyjdzie pilnować tego biednego ciała, podobnie jak ciała monarchy? — to znowu religia.

« U starożytnych mówi Chataubriand, zwłoki biednego lub « niewolnika bywały opuszczone bez uszanowania ; u nas zaś « sługa kościoła jest obowiązany do czuwania równie nad trumną

« wieśniaka co i panującego. — Ledwie żebrak Ewanieliczny
« oddaje ostatnie tchnienie, a już staje się czem o rzeczy niesły-
« chana, wielkiem i świętem... Ledwie ubogi, stojący u naszego
« progu, opuści ten świat; a już religia zmusza nas do uchylenia
« przed nim głowy. Ona to powołuje nas do tej strasznej równo-
« ści, albo raczej nakazuje uszanować człowieka odkupionego
« krwią Jezusa Chrystusa, który ze stanu poniżenia i nędzy przy-
« szedł do posiadania tronu niebieskiego.

« Tak, to wielkie imię chrześcianina stawia w godzinę śmierci
« wszystkich na równi, a pycha najpotężniejszego mocarza, nie
« może zmusić religii do innej modlitwy, nad tę, którą odmawia
« za najbiedniejszego wieśniaka. »



Z GŁĘBOKOŚCI

Z głębokości wołałem ku Tobie Panie. Panie wysłuchaj głos mój.
Niech będą uszy twoje naklonione na głos modlitwy mojej.
Jeśli będziesz pilnie obaczał nieprawości, Panie, Panie, a któż się ostoi ?
Albowiem u Ciebie jest zlitowanie, i dla zakonu twego czekałem Cię Panie.
Czekała dusza moja na słowo Jego; ufała dusza moja w Panu.
Od straży porannej aż do nocy, niechaj ufa Izrael w Panu.
Bo u Pana jest miłosierdzie, a obfite u niego odkupienie.
A on odkupi Izraela ze wszystkich nieprawości jego.
Chwała Ojcu.....



Le Gérant : J. GUERRET.

La Chapelle-Montligeon. — Imprimerie de N.-D. de Montligeon.

o Miłosierdzia Chrześcijańskiego ku wybawianiu dusz czystych
wyniesione przez Papieża Leona XIII Brewe z dnia 19 czerwca
do godności pierwszorzędnego Arcybractwa.

a Stowarzyszonych członków zamieszkujących wszystkie części
wynosi 6 milionów.

Było 150 Biskupów, a między nimi 18 Kardynałów i wielu innych
znakomitych duchownych przysłało Arcybractwu słowa zachęty i bło-
gosławieństwa, a mianowicie :

EUROPA. S. Ex. kardynał Parrochi, protektor " Dzieła ". J. E. kar-
dynał Rampolla, Manning, Logue, Mermillod, Foulon, Siciliano di Rende,
di Canossa Rotelli, Richard, Langénieux, Meignan, Thomas, Bourret.
— J. E. Arcybiskupi z Aix, Auch, Bordeaux, Sens, Malines, Cypru,
Madrytu, Agea, Aire, Angoulême, Annecy, Ajaccio, Bajonny, Blois,
Carcassonne, Chartres, Coutances, Grenoble, Langres, La Rochelle,
Laval, Leeds, Le Mans, Nottingham, Le Puy, Nantes, Orleanu, Pamiers,
Poitiers, Saint-Brieuc, Saint-Claude, Troyes, Tulle, Valency, Vannes,
Wersalu, Middlesbrough, Raphoe, Minorca, Vich, Wittoria, Monacio,
Nicovie, Gozo, Montepuliani i wszyscy Biskupi Belgijscy.

AZYJA. Przewielebni Patryjarchowie z Jerozolimy, Antiochii, Babilonu.
— J. E. Arcybiskupi Madrasu, Bombaju, Bosty i Huranu, Kalkuty, Agry,
Bagæady, Verapolu. — J. E. Biskupi Cesarei, Paneas, Adrumète, Jaffny,
Allahabadu. Dacci, Mangalore, Ernaculum, Mylapore, Poony, Tri-
chinopoly, Cochin; J. E. Biskup Benjamin (Chiny).

AFRYKA. J. E. kardynał Lavigerie, Arcybiskup Algeru. — J. E. bis-
kup suffragani Algieru, Kairu itd.

AMERYKA. J. Em. kardynał Gibbons, Arcybiskup z Baltimore; Tas-
cherau, Arcybiskup z Kwebecu; J. Ex. Arcybiskupi z Nowego Jorku,
San Francisko, Ottawy, Toronto, Montreal; Biskupi z Pembroke, Sher-
brook itd.

AUSTRALIA. J. E. Carr, Arcybiskup z Melbourne, Arch. Murphy,
J. Ex. biskupi Christchurch; Maitland itd.

WAŻNE POSTANOWIENIE

Rada Arcybractwa chcąc nagrodzić zasługi i gorliwość dyrek-
torów i zelatorów postanowiła :

1° Odprawienie nabożeństwa żałobnego za duszę zmarłego
dyrektora lub dyrektorki.

2° Odprawienie Mszy św : za spokój duszy zelatora, lub zela-
torki.

3° W kaplicy Arcybractwa peca się codziennie modlitwie
zmarłych członków Stow

ODPUSTY

KTÓRYCH DOSTĄPIĆ MOGĄ CZŁONOWIE
DZIEŁA MIŁOSIERDZIA CHRZEŚCIAŃSKIEGO
DLA WYBAWIANIA OPUSZCZONYCH DUSZ CZYSZCOWYCH
(L'ŒUVRE EXPIATOIRE)

Odpustów zupełnych dostąpić można. — 1. W dzień wpisania się do Arcybractwa, lub w jeden z dni w ciągu oktawy.

2. W każdy pierwszy piątek miesiąca Stycznia, Marca, Maja, Lipca i Września.

3. W dzień S. Józefa, lub w jeden z dni w ciągu oktawy.

4. W dzień Wielkiejnocy.

5. W dzień Bożego Ciała, lub oktawy tego Święta.

6. Dnia 2go Listopada, jako w dzień Zaduszny.

7. W święto Bożego Narodzenia.

8. W dzień Niepokalanego Poczęcia N. M. P.

9. W dzień siedmiu Bolesci N. M. P.

10. W dzień Wniebowzięcia N. M. P. lub w jeden z dni oktawy tego Święta.

11. W godzinę śmierci, tym którym z należy tem uczuciem, a z skruszonym sercem i wiarą, usty, lub myślą wezwą Najświętszą Duszę.

12. Wreszcie Sw. Kongregacja obrzędów i odpustów nową uchwałą z dnia 13 Listopada r. udzieliła odpustu zupełnego wszystkim wiernym bez wyjątku, którzy dopełnią w dzień Patrona Bractwa (przynajmniej jednego we Czwartek poprzedzający dzień 27 maja) wymaganych warunków i anowicie przystąpią ze skruszonym sercem do Sakramentów, Pokuty i Komunii sw. odwiedzą kościół, lub kaplicę publiczną i pomodlą się na intencję Ojca sw. Odpust ten otarować można za dusze zmarłych.

W dziesięciu wymienionych na początku dniach, dopełnienie warunków jest koniecznem.

Osoby przystępujące do Komunii Sw. już tem samem dopełniają danego warunku nawiedzania Kościoła i uzyskują odpusty wyżej wymi.

Odpusty Częstkowe. — 1. Odpustu częstkowego 7 lat i tyleż kwadragen dostępuje się za jednorazowe w ciągu dnia odwiedzenie cmentarza, lub pomodlenie się za dusze zmarłych.

2. Odpustu 100 dni dostępuje się za odmówienie Ojczy nasz, Zdrowaś Marya i Wieczny odpoczynek, na intencję dusz wiernych zmarłych.

Ołtarz uprzywilejowany. — Kapłani którzy za pozwoleniem Właściwych dycezyalnych otrzymali dyplom na dyrektorów parafialnych pozyskują dla siebie prawa ołtarza uprzywilejowanego trzy razy na tydzień dla Mszy, które odprawiają za dusze zmarłych, byleby nie mieli już udzielonego sobie przywileju na inny dzień tygodnia.

Kancelarya Stę Kongregacyi Odpustów i Relikwii 30 czerwca 1895 r. k.

† L. Kard. BONAPARTE,

A. Arcybiskup w Nikopolis.

Pozwalamy drukować w dycezyi Séez.

Séez, 4 Grudnia 1893 r. r. — 4 Sierpnia 1895. — 3 Grudnia 1895.

† F.-M., Biskup w Séez.

Korespondencje z ofiarantami i zapytania adresować należy M. l'abbé Paul BUGUET, Cure de la Chapelle-Montligeon (Orne), France.

UWAGA

Z Wszelkimi interesami i korespondencyami w polskim języku należy się zwracać wprost do dyrektora Dzieła. Adres Francuski: Chapelle-Montligeon, M. l'abbé Paul BUGUET.